



40 iCztery

piszemy o Was i dla Was



BEZPŁATNY BIULETYN INFORMACYJNY URZĘDU MIEJSKIEGO W ALEKSANDROWIE ŁÓDZKIM

ISSN 1642-6711 NAKŁAD 11 000

6 lutego 2026 r. Nr 2 (729)



2026

Zebrałiśmy ponad

380 tysięcy złotych!

wielka orkiestra
świątecznej
pomocy

To nie koniec, licytacje
jeszcze trwają!



FELIETON

KTÓRE SERCA SĄ BARDZIEJ CZERWONE?



**Oddaj
głos
w plebiscycie**

Jeszcze kilkanaście lat temu sprawa była prosta jak czerwone serduszek przyklejone na kurtce. Grała Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, więc się wrzucało do puszek. Bez deklaracji ideowych, bez sprawdzania kto stoi na scenie i co myśli o świecie. Jurek Owsiak był tym sympatycznym gościem w kolorowych okularach, który robił coś ewidentnie pożytecznego, a Polska, przynajmniej przez jeden dzień w roku udawała, że potrafi być wspólnotą. Nikt nie pytał o poglądy, nikt nie sprawdzał życiorysu moralnego wolontariusza. Liczyło się to, że chorzy dostaną sprzęt, który uratuje ich życie. Dziś to już nie takie oczywiste. Ci najbardziej „prawilni” katolicy, samozwańczy strażnicy jedynej słusznej moralności, mówią o bojocie Orkiestry z zapalem godnym lepszej sprawy. Bo Owsiak nie taki, bo kradnie, a zbiórka na sprzęt ratujący życie została wciągnięta w wojnę kulturową, jakby respirator miał światopogląd, a inkubator głosował w wyborach. Ironia polega na tym, że im głośniej krzyczą „nie daję”, tym więcej ludzi odpowiada, „to ja dam podwójnie”. Nienawiść, jak to nienawiść, bywa skutecznym paliwem, rekordy zbiorów biją się same, a puszki pękają w szwach. Tyle, że ta spirala ma też swoją mroczną stronę, o której nie da się mówić z ironią. To właśnie podczas finału WOŚP, w atmosferze rozgrzanej do czerwoności, kilka lat temu zginął prezydent Gdańska, zamordowany przez fanatyka. Słowa, które miały „tylko” dzielić, znalazły swoje tragiczne przedłużenie w czynie. I nagle okazało się, że festyn dobra może stać się tłem dla absolutnego zła. A mimo to, albo właśnie dlatego, warto spojrzeć na fakty. Nie ma w Polsce szpitala, w którym nie stałby sprzęt z czerwonym serduszkami. Respiratory, inkubatory, defibrylatory ratują życie dzieciom i dorosłym, wierzącym i niewierzącym, świętym i grzesznym. Serduszek nie pyta o poglądy, nie zagląda do sumienia. Po prostu działa. I może to ono jest dziś najbardziej chrześcijańskim symbolem w całej tej awanturze.

(ROMA)

Przed nami Plebiscyt „Sportowiec Roku Aleksandrowa Łódzkiego 2025”. To okazja, by docenić tych, którzy swoimi sukcesami promowali miasto na arenie sportowej w minionym roku.

Tytuły przyznane zostaną w kategoriach: Sportowiec, Młodzieżowy Sportowiec, Trener, Drużyna, Sportowa Impreza i Klub fitness Roku. Zostaną wręczone nagrody specjalne burmistrza. Głosowanie internetowe potrwa od 9 do 15 lutego. Swoje głos będzie można oddać na stronie www.sportowiec.aleludzi.pl – po jednym w każdej kategorii. Ostateczny wybór laureatów

dokona Kapituła Plebiscytu, uwzględniając zarówno wyniki głosowania internetowego, jak i ocenę sportowych osiągnięć. Uroczysta gala wręczenia nagród odbędzie się 24 lutego. Wtedy poznamy najlepszych sportowców Aleksandra Łódzkiego 2025 roku. (kiniu)



**zeskanuj
QR code
i zagłosuj**

TANIEC PRZECIWKO PRZEMOCY
ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI, PARK MIEJSKI
13. LUTEGO, GODZ. 16:00

**1 BILLION
RISING 2026**
RISE FOR OUR BODIES. OUR EARTH. OUR FUTURE



„40 i cztery” biluletyn
Aleksandrowa Łódzkiego.
Wydawany od 1991 roku

Wydawca:
Urząd Miejski
w Aleksandrowie Łódzkim

**Naczelnik Wydziału
Informacji i Mediów:**
Agata Kowalska

Redakcja:
Krystyna Buda-Sowa
Michał Kiński
Ewelina Madejska
Emilia Olczak
Martyna Patora

Adres redakcji:
95-070 Aleksandrów Łódzki
Plac Tadeusza Kościuszki 4

Kontakt:
42 270 03 43
redakcja@aleksandrow-lodzki.pl

Druk:
Agora SA.

Budżet gminy na 2026 rok uchwalony

■ Krystyna Buda-Sowa

Grudniowe obrady ostatniej w minionym roku sesji Rady Miejskiej przyniosły ważne dla gminy decyzje. Najważniejsza było uchwalenie budżetu na 2026 rok. Mamy więc dochody w wysokości 250 mln złotych i wydatki na 240 milionów złotych.



Najwięcej wydatków generuje oświata, bo aż 46 procent budżetu. Jednak nie tylko ona stanowi budżetowe wydatki. Jest też pomoc społeczna, gospodarka odpadami, utrzymanie dróg, oświetlenie ulic, kultura i sport czy utrzymanie inwestycji, które zrealizowano w poprzednich latach. Mamy bowiem nowe obiekty, które generują koszty utrzymania, ale zapewniają komfort mieszkańcom. Gmina płaci też z budżetu za oświetlenie ulic, utrzymanie mieszkań komunalnych, darmowe bilety dla uczniów na transport publiczny i wydarzenia kulturalne i sportowe. Nie wpoiminając o bieżących wydatkach, w tym roku pochłoną 219 mln 500 tys. zł z budżetu gminy.

W nowym budziecie są oczywiście zaplanowane inwestycje na kwotę 20 mln 600 tys. zł. W tym roku wydamy na modernizację dróg ponad 7 mln 700 tys. zł. Zaplanowano budowę miejsc postojowych wzdłuż ul. Piłsudskiego przy skrzyżowaniu z ul. Poselską w Aleksandrowie Łódzkim prawie. Budowę nawierzchni asfaltowej na ul. Podleśnej w Rudzie Bugaj. Przybędzie oświetlonych ulic na terenie gminy. Nowe lampy pojawią się m.in. na ulicy Jana Kazimierza w Rudzie Bugaj, w Bruzyczce Księstwo, na ulicy Franciszkańskiej oraz w Parku Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim. Mieszkańcy będą mogli również skorzystać z dotacji na wymianę pieców (kopciuchów) (800 tys. zł).

W tym roku rozpocznie się także budowa kanalizacji (3 mln 500 tys. zł). Jest to inwestycja realizowana wspólnie z PGKiM. W ciągu najbliższych 3 lat zostanie wydane 15 mln zł. Zadanie będzie obejmować w sumie kanalizację, wodociągi i stacje uzdatniania wody.

W budżecie zabezpieczono środki na budowę ścieżek rowerowych (ponad 7 mln zł), modernizację budynków komunalnych (550 tys. zł), remont hali Sportowej w Szkole Podstawowej nr 3 (2 mln 700 tys. zł) oraz montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej (3 mln zł).

Zaplanowano również wiele mniejszych m.in.: doposażenie placu zabaw, budowę wiat przystankowych na terenie sołectw, budowę nawierzchni utwardzonej pasa drogowego Wola Grzymkowa / Placydów, przebudowę drogi powiatowej nr 1134E, budowę przydomowych oczyszczalni ścieków (200 tys. zł), budowę sieci wodociągowej na terenie gminy. (300 tys. zł), inwestycje w sołectwach.

- Plan inwestycyjny na pewno zmieni się w dalszej części roku. Tak jak to było w poprzednich latach. – mówi Dorota Jaskulska-Guminiak Skarbnik Miasta. – To budżet dobry, stabilny, choć ostrożny. Zaplanowałam realizację zadań bieżących i mam nadzieję, że nic niespodziewanego się nie wyda-

rzy w ciągu roku. Obecne zadłużenie to 25,63 procenta i będzie nadal małało. Tak przygotowany budżet radni przyjęli większością głosów (13 do 8).

mieszkańców oraz coraz wyższe wynagrodzenia przekładają się na większe wpływy z podatku dochodowego od osób fizycznych. To właśnie ten po-



- Czasy nie są łatwe dla wszystkich samorządów. Nie jesteśmy wyspą. Trzeba zacisnąć pasa i robić swoje – mówi Adam Michaś Radny Rady Miejskiej.

- To dobry budżet, choć nie idealny. Mamy tyle wydatków bieżących, że na wszystkie życzenia mieszkańców na razie nie wystarczy – dodaje Leszek Janowski Radny Rady Miejskiej.

Jak podkreśla skarbnik gminy, sytuacja finansowa pozwala na realizację zaplanowanych zadań. Rosnąca liczba

datek, wyliczany przez Ministerstwo Finansów, stanowi główne źródło dochodów samorządów.

W 2025 roku do budżetu gminy z tytułu PIT wpłynęło 137 milionów złotych. W tym roku ma to być już 154 miliony. O finansowej zapaści, o której mówi opozycja, zdaniem władz gminy nie ma więc mowy.

Jeszcze kilka lat potrwa odbudowa finansów samorządów zniszczonych w poprzednich latach przez reformy podatkowe PiS.

Cukrzyca

choroba cywilizacyjna, o której wciąż wiemy za mało

Rozmowa z dr. Przemysławem Lipińskim, chirurgiem, prezesem Zarządu Polskiego Towarzystwa Leczenia Ran

Zdrowie to jedna z tych wartości, o których mówimy często, ale nie zawsze w pełni świadomie.

W Aleksandrowie Łódzkim coraz wyraźniej stawiamy na profilaktykę i rozmowę o chorobach, które na pierwszy rzut oka nie zawsze budzą lęk, a w rzeczywistości stanowią poważne zagrożenie dla współczesnego społeczeństwa. Jedną z nich jest cukrzyca. Choć dotyka coraz większej liczby osób, wciąż rzadko pojawia się wśród naszych codziennych obaw o zdrowie. Myśląc o zagrożeniach, częściej wymieniamy nowotwory, zawały czy udary, zapominając, że cukrzyca stała się globalnym problemem zdrowotnym, o którym alarmują statystyki na całym świecie.

Cukrzyca coraz częściej określana jest mianem choroby cywilizacyjnej. Jak duża jest skala tego problemu?

dr Przemysław Lipiński: W Polsce na cukrzycę choruje co najmniej 3,5 miliona osób, czyli około 10 procent społeczeństwa. W rzeczywistości ta liczba jest prawdopodobnie większa i może przekraczać 4 miliony, ponieważ wielu pacjentów nie zdaje sobie sprawy z choroby. Cukrzyca bardzo długo może przebiegać bezobjawowo, dlatego tak istotne są działania profilaktyczne i badania przesiewowe.

Czyli możemy chorować i nawet o tym nie wiedzieć?

Tak, i to jest jeden z największych problemów. Zdarza się, że pacjent dowiaduje się o cukrzycy dopiero w momencie wystąpienia powikłań. W mojej praktyce spotykałem osoby, u których pierwszym objawem choroby była już zaawansowana stopa cukrzycowa. To oznacza, że cukrzyca rozwijała się przez wiele lat niezauważona.

W świadomości wielu osób cukrzyca wciąż kojarzy się głównie z dietą i „niejedzeniem słodczy”.

To bardzo duże uproszczenie. Oczywiście dieta ma znaczenie, ale cukrzyca to



choroba metaboliczna, która wymaga regularnych badań, kontroli i kompleksowego leczenia. Badanie poziomu cukru we krwi należy do podstawowych badań diagnostycznych i warto je wykonywać regularnie, nawet jeśli nie odczuwamy żadnych dolegliwości.

Jednym z najpoważniejszych powikłań jest stopa cukrzycowa. Dlaczego jest tak groźna?

Ponieważ jest to powikłanie trudne w leczeniu i często bagatelizowane. Co czwarty pacjent z cukrzycą w ciągu życia doświadczy owrzodzenia stopy. Te rany są zwykle zakażone, często przez bakterie lekooporne, i wymagają leczenia w wyspecjalizowanych ośrodkach. Nieleczona lub źle leczona stopa cukrzycowa może prowadzić do amputacji, a nawet zagrożenia życia.

Dlaczego leczenie takich pacjentów jest tak skomplikowane?

Ponieważ wymaga współpracy wielu specjalistów. Chirurg sam nie wyleczy stopy cukrzycowej, podobnie jak sam diabetolog. Potrzebna jest realna, zespołowa współpraca – wspólne podejmo-

wanie decyzji i indywidualne podejście do pacjenta. Takie ośrodki funkcjonują od lat w wielu krajach na świecie i są jednocześnie najbardziej skuteczne oraz najbardziej opłacalne dla systemu ochrony zdrowia.

Mówi się też o pewnym społecznym tabu związanym z tą chorobą.

Niestety tak. Stopa cukrzycowa bywa postrzegana jako coś wstydlivego, a pacjenci często czują się stygmatyzowani. Chciałbym mocno podkreślić, że nie jest to efekt zaniedbania czy braku higieny. To powikłanie ciężkiej choroby przewlekłej, które może dotknąć każdego – także osoby aktywne, wykształcone i dbające o zdrowie.

Co możemy zrobić jako społeczeństwo?

Przede wszystkim badać się regularnie, nie bagatelizować objawów i mówić o cukrzycy głośno – bez wstydu i bez uprzedzeń. Ważna jest też aktywność fizyczna, która odgrywa ogromną rolę w wyrównaniu cukrzycy. Im wcześniej choroba zostanie rozpoznana, tym większa szansa na uniknięcie powikłań.



Dziękuję za rozmowę.

Dziękuję bardzo za zaproszenie i za poruszenie tego ważnego tematu.

Rozmawiała: AGATA KOWALSKA

CAŁA ROZMOWA DOSTĘPNA W TELEWIZJI ALEKSANDRÓW.

Najlepsze ferie

to te spędzone zdrowo i bezpiecznie



O tym doskonale wiedzą dzieci i młodzież, które 29 stycznia wzięły udział w pokazach zorganizowanych przez Państwową Straż Pożarną przy współpracy z Ochotniczą Strażą Pożarną w Aleksandrowie Łódzkim.

Wydarzenie odbyło się w terenie, nad Stawem Jana w Aleksandrowie Łódzkim i miało na celu uświadomienie uczestnikom zagrożeń, jakie mogą pojawić się podczas zimowych ferii. Odpowiednio przygotowani strażacy zaprezentowali, jak wygląda akcja ratunkowa osoby, pod którą załamał się lód. Uczestnicy mogli zobaczyć profesjonalny sprzęt ratowniczy oraz dowiedzieć się, jak należy reagować w sytuacjach zagrożenia.

- W Aleksandrowie Łódzkim na szczęście nie doszło dotąd do podobnego zdarzenia, jednak takie ćwiczenia mają ogromne znaczenie profilaktyczne. Choć dzieci i młodzież są edukowani w szkołach na temat bezpieczeństwa, praktyczne pokazy z pewnością pozostaną w ich pamięci na długo.- mówi Maciej Werecki, ratownik z OSP Aleksandrów Łódzki.

Pierwszy tydzień ferii jest już za nami, ale pamiętajmy, by do każdej aktywności fizycznej podchodzić z rozwagą. Choć niskie temperatury sprzyjają zimowym zabawom i ślizgawkom, należy pamiętać, by nigdy nie wchodzić na zamrożone zbiorniki wodne. Lód może załamać się w każdej chwili, a chwila nieuwagi może doprowadzić do tragedii. (em)



Zimowy czas radości najmłodszych Aleksandrowian

W Aleksandrowie Łódzkim najmłodszy mieszkańcy mogą liczyć na wiele propozycji spędzania zimowego wypoczynku.

Młodzieżowy Dom Kultury przygotował bogatą ofertę bezpłatnych zajęć. Dużym zainteresowaniem cieszą się m.in. tenis stołowy, zajęcia wokalne, nauka gry na pianinie oraz swobodne formy spędzania czasu takie jak gra w piłkarzyki. Jak podkreśla dyrektorka MDK Małgorzata Kulińska - dla dzieci zorganizowano aż 127 warsztatów, a także wycieczki do Łodzi i Łowicza.

— Najbardziej podobają mi się zajęcia z pianina, potrafię już zagrać „Kurki trzy” - mówi jeden z uczestników zajęć, który po raz pierwszy spędza ferie w MDK. — Byłam na wycieczce w Teatrze Wielkim w Łodzi. Było wiele ciekawych zajęć, ale najbardziej podobało mi się projektowanie ubrań do filmów - dodaje inna uczestniczka zajęć.

Nie zabrakło również propozycji kinowych. Seanse filmów animowanych połączone są ze spotkaniami z gośćmi specjalnymi. W pierwszym tygodniu ferii dzieci spotkały się m.in. z przedstawicielami Studia Tańca AGAPE, Blu-Klubu Fitness, Ma-

teuszem Rafalskim oraz Robertem Mizerskim z Ochotniczej Straży Pożarnej. Popularnym miejscem zimowej aktywności jest także Alexland. Dzieci mogą tam korzystać z wewnętrznego placu zabaw, który sprzyja bezpiecznej i aktywnej zabawie niezależnie od pogody. Oferta uzupełniona jest o wycieczki i kreatywne warsztaty — wśród nich dużym zainteresowaniem cieszą się eksperymenty naukowe m.in. z wykorzystaniem suchego lodu, które łączą naukę z dobrą zabawą.

Aktywnie ferie spędzają również najmłodsi na pływalni MOSiR „Olimpijczyk” - gdzie dzieci uczestniczą w zajęciach sportowych i rekreacyjnych, doskonaląc swoje umiejętności pływackie i czerpiąc radość z ruchu w wodzie.

Choć atrakcji nie brakuje, specjaliści przypominają, że w czasie zimowego wypoczynku ważna jest także chwila nudy. To właśnie ona sprzyja kreatywności, wyciszeniu i regeneracji. Czasem warto więc po prostu zwolnić tempo, usiąść wygodnie i pozwolić myślom odpłynąć. Dla najmłodszych mieszkańców Aleksandrowa Łódzkiego ferie to czas równowagi — między aktywnością a spokojem. (martie)



Pies w ubraniu

Może to i śmieszne, kiedy przy budzie szczeka burek w kożuszk, ale bardzo potrzebne

600 ubranek dla psów trafiło do Aleksandrowa Łódzkiego dzięki fundacji Niechciane – Zapomniane.

Połowa przekazana została schronisku Psia-kowo, a druga połowa rozdana została psom właścicielskim z terenu naszej gminy. Mrozy tej zimy nie odpuszczają, więc ciepła buda i ubranko trochę pomogą je przetrwać. Rozmiarówka jest różna - od małych psiaków, po naprawdę duże. W jednym z gospodarstw w kubraczku od stycznia chodzi bernardyn. Przy okazji tej akcji sprawdzane są też warunki

w jakich mieszkają zwierzęta.

Na razie poważnych uwag nie ma – mimo siarczystych mrozów podwórkowe burki w gminie Aleksandrów Łódzki są odpowiednio zabezpieczone i mają dobre warunki. Urząd posiada również do rozdania słomę do ocieplenia bud. Bele zostały udostępnione przy ulicy Jasińskiego i mogą z nich skorzystać właściciele zwierząt. Wszyscy próbujemy przetrwać zimą, która w tym roku nie odpuszcza – a w takich warunkach szczególnej uwagi i troski wymagają właśnie zwierzęta. (kbs)



Wstęp tylko dla DZIECI!

Kiedy zimą place zabaw pustoszeją dla niektórych właścicieli psów tworzy się nowa przestrzeń do zabawy swoich pupili. Psy biegają między zjeżdżalnią, aportują na miękkiej nawierzchni, a place zabaw zaczynają być traktowane jak wybieg.

Mieszkańcy są oburzeni. Mówią o braku higieny i bezpieczeństwa. Jednak w praktyce rzadko ktoś reaguje. Nikt nie zwraca uwagi, nikt nie upomina. A przecież zasady są jasne. Na ogrodzeniach wiszą tabliczki – „zakaz wprowadzania psów”. Zimą obowiązują tak samo jak latem. Problem wraca co roku wraz z mrozem. Bo choć dzieci chwilowo znikają z placów zabaw, wiosną wrócą. Pytanie tylko, w jakim stanie zastaną swoje miejsce do zabawy. Sprawdzone rozwiązania spacerów z psami podpowiadają inne miasta. Może kiedyś mieszkańcy osiedli z nich skorzystają. Na razie pozostają spacerować na smyczy, koniecznie z woreczkami na kupy. (kbs)



UWAGA DRASTYCZNE ZDJĘCIE Kara dla oprawcy!

Krystyna Buda-Sowa

W środę, 28 stycznia zapadł pierwszy w tym roku wyrok za znęcanie się nad zwierzętami. Anna K. skazana została na 6 miesięcy więzienia, 10-cio letni zakaz posiadania zwierząt, 6 tysięcy złotych nawiązki na rzecz Stowarzyszenia Animal SOS i podanie wyroku do wiadomości publicznej na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Aleksandrowie Łódzkim. Wyrok Sądu Rejonowego w Zgierzu nie jest jeszcze prawomocny.

W styczniu ubiegłego roku jedna z sąsiadek zgłosiła, że w mieszkaniu Anny K. przy ul. Daszyńskiego, są

dwa zmaltretowane koty. Podczas interwencji policji i urzędników w ciemnym, niewielkim schowku w kuchni znaleziono dwa wychudzone kotki. Jeden w stanie agonalnym, z wypłyniętym okiem, natychmiast trafił na stół operacyjny. Dzisiaj oba kotki mają już nowe kochające domy. Była właścicielka, przynajmniej przez pół roku nie skrzywdzi żadnego innego zwierzęcia. Warto dodać, że wobec córki Anny K. (nota bene imienniczki) toczy się postępowanie karne za znęcanie się ze szczególnym okrucieństwem nad dwoma psami pozostawionymi na śmierć głodową w pustym mieszkaniu w Nakielnicy. Czy obie panie spotkają się w więzieniu? Kolejny termin rozprawy w tej sprawie wyznaczono na 6 lutego 2026r.



Czekając na asfalt

Krystyna Buda-Sowa

W Gminie Aleksandrów w tym roku przybędzie nowych dróg asfaltowych.

Na ten moment w budżecie zabezpieczono środki na przygotowanie dokumentacji projektowej dokończenia ulicy Podleśnej w Rudzie Bugaj. Chodzi o brakujący, 700-metrowy odcinek drogi. Są też pieniądze na dokumentację i budowę miejsc parkingowych przy ulicy Piłsudskiego, w rejonie ulicy Poselskiej. Kolejne środki przeznaczono na opracowanie projektu budowy 770 metrów drogi w Woli Grzymkowej.



Dobre informacje mogą ucieszyć mieszkańców Sobienia. Po raz kolejny gmina złożyła wniosek o dofinansowanie pierwszego etapu modernizacji drogi przebiegającej przez wieś. To inwestycja, na którą mieszkańcy czekają od lat. A to zaledwie 500 metrów.

Wniosek złożony został do Urzędu Marszałkowskiego w ramach środków z wyłączenia gruntów z produkcji rolnej. Realizacja będzie uzależniona od środków zewnętrznych. Potrzeba ponad 600 tysięcy złotych. Składamy wnioski już od kilku lat, ale dofinansowanie które otrzymujemy jest tak minimalne, że nie udaje nam się wygospodarować w budżecie środków na dołożenie do inwestycji – mówi Danuta Antczak-Mastalerz Naczelnik Wydziału Inwestycji w Urzędzie Miejskim.

Gmina czeka na rozstrzygnięcie naboru wniosków w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg na 2026 rok. Chodzi o dokończenie budowy ulicy Pabianickiej. Choć to niespełna kilometr drogi, koszt inwestycji szacowany jest na około 6 milionów złotych.

W sierpniu ubiegłego roku złożyliśmy wniosek o do-



finansowanie i uzyskaliśmy decyzję na budowę. Obecnie wniosek jest w trakcie oceny i mam nadzieję, że pieniądze otrzymamy. To bardzo potrzebna inwestycja i mam nadzieję, że uda nam się zmodernizować ostatni, kilometry odcinek ul. Pabianickiej – mówi Gabriela Szczepaniak Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Funduszy Unijnych w Urzędzie Miejskim.

Na razie warunki pogodowe nie sprzyjają rozpoczęciu robót. To jednak dobry czas na rozpatrywanie wniosków i przygotowanie dokumentacji. Jeśli gmina pozyska dofinansowanie, pierwsze asfaltowe inwestycje mogą ruszyć w przyszłym roku.

Dlaczego Aleksandrów Łódzki zainteresował Małgorzatę Rozenek-Majdan

Agata Kowalska

Aleksandrów Łódzki od lat konsekwentnie realizuje system ochrony zwierząt, który uznawany jest za jeden z najskuteczniejszych w kraju.

Brak bezdomnych czworonogów, powszechna profilaktyka oraz współpraca z organizacjami społecznymi sprawiły, że gmina przyciągnęła uwagę Małgorzaty Rozenek-Majdan. Model opiera się na sterylizacji, kastracji i niemal stuprocentowym czipowaniu zwierząt, a także edukacji i prewencji. Dzięki temu liczba bezpańskich zwierząt w gminie została niemal całkowicie wyeliminowana. Skuteczność systemu i racjonalne wykorzystanie środków publicznych sprawiają, że Aleksandrów Łódzki jest dziś przykładem, który można przenieść do innych samorządów w Polsce. Jak rozwiązaliśmy problem bezdomności zwierząt? Ponad 8 tysięcy zachipowanych psów i kotów, 4261 sterylizacji i kastracji. Aleksandrowski model do naśladowania, to bezpłatne chipowanie, kastracje i sterylizacje oraz szczepienia przeciw wściekliźnie. Wdrożenie programów takich jak „Okno życia dla szczeniąt”, „Koci opiekun” czy „Adopcje na jesień życia”. Wynik? Ani jednego bezdomnego psa w schronisku, bezpieczne czworonogi, zadowoleni mieszkańcy. Jest czym się chwalić i z czego być dumnym.



Studniówkowy czas w Aleksandrowie Łódzkim

■ Agata Kowalska

W pierwszej połowie stycznia aleksandrowscy maturzyści bawili się na swoich studniówkach. Jako pierwsi bal studniówkowy przeżyli uczniowie Szkoły Mistrzostwa Sportowego LO im. Mikołaja Kopernika, natomiast tydzień później do wspólnej zabawy przystąpili maturzyści z Zespołu Szkół Zawodowych im. Stanisława Staszica. Obydwa bale odbyły się w Czarnym Stawie w Adamowie i na długo pozostaną w pamięci uczestników.

W obu szkołach niezapomniany wieczór tradycyjnie rozpoczął się polonezem, który wzruszył zarówno uczniów, jak i zaproszonych gości. Studniówka w Aleksandrowie Łódzkim to dla wielu mieszkańców gminy moment szczególnie, pełen emocji, dumy i wspomnień. To wieczór elegancji, radości i magii młodości, dopracowany w każdym detalu i nieporównywalny z żadnym innym balem.

Podczas studniówkowych uroczystości do maturzystów zwrócił się burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński: – Drodzy maturzyści, stojąc u progu dorosłości, pamiętajcie, że każdy krok naprzód buduje Waszą historię. Studniówka to pierwszy rozdział nowego etapu pełnego marzeń, odwagi i wyzwań. Wiercie w siebie, nie bójcie się sięgać wysoko i iść własną drogą. A dziś... pozwólcie sobie na radość, śmiech i taniec do białego rana. Jesteśmy z Was niesamowicie dumni – podkreślał. W tym roku do egzaminu dojrzałości przystąpi niemal 200 absolwentów aleksandrowskich szkół średnich. To największa w historii lokalnej oświaty grupa maturzystów. Podobna sytuacja ma miejsce w większości szkół średnich w kraju. Zwiększona liczba uczniów przystępujących do matury to efekt zmian związanych z reformą oświaty, w ramach, której sześciolatki rozpoczęły naukę w szkołach. Konkurencja zapowiada się, więc spora, dlatego już za niespełna 100 dni będziemy trzymać mocno kciuki za młodych ludzi wchodzących w dorosłość.



Kolędowanie od 36 lat

Muzyczna tradycja w parafii Archaniołów

Ostatnia niedziela stycznia w Aleksandrowie Łódzkim od 36 lat ma także muzyczny wymiar. W parafii pw. Świętych Archaniołów Rafała i Michała odbył się tradycyjny koncert kolęd i pastorałek, który na stałe wpisał się w kalendarz lokalnych wydarzeń kulturalnych.

Podczas gdy na Placu Kościuszki trwał Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, w murach świątyni panowała atmosfera skupienia, refleksji i wspólnego kolędowania. W tegorocznym festiwalu wystąpiło sześć chórów – trzy z Aleksandrowa Łódzkiego oraz goście z Łodzi, Konstanczyna i Rzgowa.



wa. Jako pierwszy zaprezentował się chór parafialny, następnie Towarzystwo Śpiewacze im. Stanisława Moniuszki, które swoje początki miało jako chór kościelny, oraz Towarzystwo Śpiewacze „Lutnia”. To prawdziwy fenomen, że w tak niewielkiej gminie działają aż trzy aktywne chóry, zrzeszające kilkadziesiąt osób i regularnie uświetniające miejskie uroczystości. Każdy występ był efektem wielu godzin prób i systematycznej pracy chórzystów oraz dyrygentów. Choć liturgiczny okres Bożego Narodzenia trwa do 2 lutego, to właśnie ten koncert symbolicznie zamknął w Aleksandrowie Łódzkim czas świątecznego kolędowania. (ak)



2026
34
FINAL

Aleksandrów Łódzki

dziękujemy!

wielka orkiestra świątecznej pomocy

Nocny Bieg Chomika / 17.01.26

Tegoroczny Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Aleksandrowie Łódzkim rozpoczął się już tydzień wcześniej i jak przystało na sportową gminę granie rozpoczęło aktywnie. W sobotę 17 stycznia na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji wystartował Nocny Bieg Chomika. To 150 uczestników, którzy dołożyli swoją cegiełkę do finału WOŚP w kwocie 7,5 tys. złotych.



Walka na Makarony i odwiedziny w zagrodzie / 24.01.26

W hali Szkoły Mistrzostwa Sportowego LO rozegrano nietypową, pełną humoru „walkę na makarony”. Zorganizowaną przez Dojo Aleksandrow Łódzki. Wydarzenie dostarczyło uczestnikom mnóstwo radości. Do wspólnej zabawy włączyły się całe rodziny — mali i duzi pokazali, że pomaganie może być naprawdę radosne. Za wrzut do puszek można było również osłodzić sobie dzień pysznym ciastem lub rozgrzać się aromatyczną kawą serwowaną w kawiarence AFS. Puszcza „Ninja dla WOŚP” zapełniła się po brzegi — zebrano 8070 zł.

Gorąca atmosfera panowała także w Siedlisku Pod Dębami w Starych Krasnodębach. Była to prawdziwa gratka dla dzieci, które uwielbiają przyrodę. Na uczestników wydarzenia czekało spotkanie z alpakami, wejście do zagrody zwierząt, przejażdżki wózkami oraz wspólne ognisko na zakończenie. Wolontariusze WOŚP byli obecni również tutaj.



Wielki Finał **WOŚP** 25.01.26

Podczas 34. Finału **WOŚP**
Aleksandrów Łódzki zebrał
imponującą kwotę ponad
380 tysięcy złotych.
To nie koniec, licytacje jeszcze
trwają!

Kawiarenki **AFS**

Kawiarenki AFS znajdowały się w pięciu lokalizacjach: w Parku Miejskim, na osiedlu Słonecznym, osiedlu Bratoszewskiego, w Rąbieniu oraz Beldowie. Możliwe to było dzięki wolontariuszom piekącym ciasta, pracownikom OPS i Urzędu Miejskiego oraz pozostałym instytucjom i KGW. Mieszkańcy mogli spróbować domowych wypieków, wrzucając datkę do puszek. Było w czym wybierać, bo w tym roku w AFS-owych kawiarenkach było ponad 100 blach słodkości od ciast po pyszne rogalce.

Rąbień

Już od godziny 10.00 rozpoczęły się wydarzenia finałowe w Rąbieniu i Beldowie. Na placu przed OSP Rąbień odbywały się koncerty na scenie, a Koła Gospodyń Wiejskich z Krzywca, Rąbienia i Grunwaldu przygotowały pyszne potrawy – zarówno na słono, jak i na słodko. Organizatorzy zadbałi o różnorodność atrakcji: były zajęcia z zumbi, konkurs przeciągania liny, warsztaty dla właścicieli czworonogów oraz licytacje ciekawych przedmiotów.



REKORD

Licytacja Złotego
Serduszka **WOŚP!**

Burmistrz
z przyjaciółmi wylicytował

104 tys. zł



Beldów

Beldów natomiast przygotował mnóstwo atrakcji dla rodzin z dziećmi. OSP Beldów oraz OSP Beldów-Krzywa Wieś zaprezentowały pokazy strażackie oraz wieżę ze skrzynek, po której chętni mogli się wspinać. Dużą atrakcją były alpaki z Orzechowa. Nie zabrakło występów najmłodszych, licytacji oraz animacji dla dzieci przygotowanych przez Stowarzyszenie Nowe Szlaki, takich jak plectenie warkoczyków czy malowanie twarzy. O pyszne jedzenie zadbały Koła Gospodyń Wiejskich „Beldowianki”, KGW Beldów-Krzywa Wieś oraz KGW Zgniłe Błoto. W organizację wydarzenia zaangażowało się wiele instytucji i ludzi dobrej woli, dzięki czemu impreza była barwna, różnorodna i pełna pozytyw-



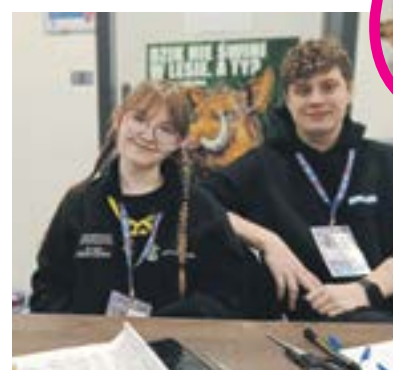
Aleksandrów Łódzki

Od godziny 7.00 na ulice miasta wyszło 200 wolontariuszy. O godzinie 14.00 w Aleksandrowie Łódzkim rozpoczął się główny Finał WOŚP. Na uczestników czekały liczne stoiska wystawców i rękodzielniczków oraz stoiska gastronomiczne przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich z Nakielnicy, Chrośna, Sań, Sobienia i Prawęcic, a także przez Ochotniczą Straż Pożarną. Nie zabrakło dobrej muzyki – na scenie wystąpili Zespół Druty, Zosia Kustosz z zespołem Gentle, Bartek Grzanek (bez którego nie ma aleksandrowskiego finału WOŚP) oraz Aleksander Małag, który już wcześniej dał się poznać lokalnej społeczności. Aleksandrowskie przedszkolaki zachwyciły i rozczuliły publiczność. Ogromnym zainteresowaniem, jak co roku, cieszyły się licytacje, które przyciągnęły mieszkańców o wielkich sercach. Tuż przed Świątecznym do Nieba na scenie pojawił się zespół Farben Lehre – prawdziwy strzał w dziesiątkę.

Punktualnie o godzinie 20.00 odpalono konfetti w kształcie serduszek – to było nasze aleksandrowskie Świąteczne do Nieba. Tuż po nim widzowie mogli podziwiać spektakularny Teatr Ognia.

To był wyjątkowo udany Finał. Dziękujemy wolontariuszom, organizatorom, mieszkańcom oraz wszystkim, którzy dołożyli swoją cegiełkę do imponującego wyniku Aleksandrowskiego. Aleksandrowski sztab WOŚP nie powiedział jeszcze ostatniego słowa – licytacje wyjątkowych przedmiotów na Allegro trwają jeszcze do niedzieli 8 lutego!

Sie ma!



23 Festiwal Kolęd w Czarnym Stawie

14 stycznia odbył się już 23 Festiwal Kolęd, tradycyjnie organizowany w Czarnym Stawie. Organizatorem Festiwalu jest Zespół Szkół Specjalnych im. Stefana Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim. Przygotowania do imprezy trwają już od jesieni, a młodych artystów z Aleksandrowa przygotowuje głównie pan Bartek Dyner. Poza lokalnymi wykonawcami w festiwalu wzięli udział artyści z całego województwa; z Łowicza, Ozorkowa, Konstantynowa, Wielunia i Łodzi. Wszystkich wykonawców była ponad setka. Jest to naprawdę wielka integracja całego województwa. Nie obyło się bez wzruszeń oraz

wspólnego kolędowania. Zwycięzcy konkursu w kategorii soliści to: **1 miejsce** - Julia Olbińska **2 miejsce** - Cyprian Rola **3 miejsce** - Julia Kamińska

Nagroda Specjalna Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego: Zespół Szkół Specjalnych im. Stefana Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim

Nagroda Specjalna Starosty Zgierskiego: 1Zespół Szkół Specjalnych im. Stefana Kopcińskiego w Aleksandrowie Łódzkim. (martie)



STOP BARIEROM RÓWNI W PRACY

Agata Kowalska

Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu, jako jedyny urząd pracy w Polsce realizuje wyjątkowy projekt promujący działania antydyskryminacyjne na rynku pracy - „STOP BARIEROM – RÓWNI W PRACY”. To inicjatywa, która uprost i bez kompromisów zwraca uwagę na wciąż obecne bariery w zatrudnianiu oraz stereotypy, z jakimi mierzą się pracownicy i kandydaci do pracy.

Celem projektu jest przede wszystkim uświadamianie przedsiębiorców, że płeć, wiek czy niepełnosprawność nie stanowią przeszkody ani w życiu zawodowym, ani prywatnym. Kompetencje, doświadczenie i zaangażowanie nie mają metryki ani etykiety, liczy się człowiek. W ramach projektu powstał spot filmowy, którego twarzą jest Monika Kuszyńska – piosenkarka i osoba publiczna, która sama wielokrotnie doświadczała dyskryminacji. Jej udział nadaje kampanii autentyczności i siły przekazu, pokazując, że ograniczenia często istnieją nie w ludziach, lecz w społecznych schematach. Zatrudnianie osób z niepełnosprawnościami to nie tylko realizacja zasady równości, ale również konkretne korzyści i uprawnienia zarówno dla pracowników, jak i pracodawców. W Polsce

aktywnych zawodowo jest ponad 550 tysięcy osób z niepełnosprawnościami. W ogromnej większości są to świetni specjaliści, dla których orzeczenie o niepełnosprawności jest jedynie formalnym dokumentem. Odpowiednie dostosowanie obowiązków do rodzaju i stopnia niepełnosprawności sprawia, że taka osoba staje się w pełni samodzielnym, efektywnym i pełnoprawnym pracownikiem. Kampania społeczna stworzona przez Powiatowy Urząd Pracy w Zgierzu już dziś odbija się szerokim echem w całym powiecie zgierskim. To jednak temat, który powinien wybrzmieć w całej Polsce. Akceptacja, równość i otwartość na różnorodność na rynku pracy nie są chwilowym trendem, to fundament nowoczesnego i odpowiedzialnego społeczeństwa.



Cyfrowa rewolucja w szkołach bez kosztów dla gminy

Agata Kowalska

Prawie 600 sztuk nowoczesnego sprzętu komputerowego trafi łącznie do wszystkich szkół z terenu naszej gminy. Choć mowa o ogromnych środkach finansowych, bo aż 1,5 mln złotych ani szkoły, ani samorząd nie poniosą żadnych kosztów. Zakupy zostały w całości sfinansowane w ramach programów Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Cyfryzacji oraz Krajowego Programu Odbudowy.

Interaktywne monitory, nowoczesne komputery i laptopy, kamery, tablety, roboty edukacyjne do nauki zdalnej i programowania, to postęp, o którym jeszcze niedawno trudno było marzyć. Przed dyrekcją i nauczycielami stoi teraz kolejne wyzwanie: odpowiednie zagospodarowanie nowego sprzętu oraz włączenie go w codzienny program nauczania. Dzięki

nowemu wyposażeniu sprzęt wykorzystywany będzie nie tylko podczas zajęć informatyki, ale także na lekcjach przedmiotowych, gdzie technologia wspiera kreatywność i samodzielne myślenie uczniów. Również na lekcjach języka polskiego nowoczesność stała się codziennością. Tu nie na tabletach, a laptopach uczniowie

wie pracują, wykorzystując je do analizy tekstów, tworzenia prezentacji czy pracy zespołowej. Łącznie do rąbieńskiej podstawówki trafiło niemal sto nowych urządzeń. Warto podkreślić, że dotychczasowa pracownia komputerowa liczyła zaledwie 25 wysłużonych komputerów, które nie spełniały już współczesnych standardów. Nowe dostawy dotarły również do największej szkoły podstawowej w Aleksandrowie Łódzkim, a to jeszcze nie koniec. Kolejne partie sprzętu są w drodze. To bez wątpienia jedna z największych transformacji cyfrowych, jakie dokonały się w aleksandrowskich placówkach oświatowych w ostatnich latach. Za pośrednictwem gminy dyrektorzy szkół aplikowali aż do czterech dostępnych programów wsparcia.

- Skala przedsięwzięcia jest ogromna, łącznie do szkół w gminie trafi blisko 600 urządzeń o wartości niemal 1,5 miliona



złotych. Kiedy parę lat temu pisaliśmy strategię oświaty nawet nie marzyliśmy o takim skoku i wyposażeniu naszych placówek. Teraz jest potencjał, by odbywały się gminne pokazowe, może i konkursy, które zaangażują nauczycieli i uczniów do prezentacji swoich umiejętności przy użyciu tego sprzętu – mówi Hanna Beda, naczelnik Wydziału Edukacji, Kultury i Sportu.

Edukacja cyfrowa oraz wykorzystanie sztucznej inteligencji w nauczaniu to jedno z największych wyzwań współczesnej szkoły. AI już dziś zmienia sposób, w jaki uczniowie się uczą, a nauczyciele przygotowują materiały dydaktyczne i oceniają postępy. Choć system edukacji często nie nadąża za tempem technologicznych zmian, wszystko wskazuje na to, że aleksandrowskie szkoły nie tylko dotrzymują kroku nowoczesności, ale mają realną szansę znaleźć się w jej awangardzie.



Nowoczesne technologie coraz śmielej wkraczają do szkolnych sal lekcyjnych. W Szkole Podstawowej w Rąbieniu nauczyciele już korzystają z nowych możliwości ucząc chemii i fizyki. Obok tradycyjnych pomocy dydaktycznych wprowadzają na swoje lekcje cyfrowe nowości, które ułatwiają tłumaczenie skomplikowanych zagadnień i angażują uczniów w aktywną naukę.



Liczenie z tabletem gminny konkurs matematyczny

W Sportowej Szkole Podstawowej numer 3 odbył się gminny konkurs matematyczny dla uczniów klas 6 szkół podstawowych. Pierwsze miejsce zajęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Beldowie. To wyjątkowe wydarzenie miało nowoczesną, innowacyjną formułę – uczestnicy rozwiązywali zadania na tabletach. Dzięki wykorzystaniu technologii konkurs stał się bardziej atrakcyjny i angażujący, a matematyka nabrała praktycznego wymiaru. - To druga edycja konkursu Liczę z iPadem. Zadania są rachunkowe, ale także praktyczne. Ten konkurs pokazuje jak można połączyć nowoczesną technologię z zadaniami życia codziennego – mówi Ewa Józwiak, nauczyciel ma-tematyki w SP3 i organizator konkursu.

Nowa technologia umożliwia nie tylko wykonywanie obliczeń, ale także rozwiązywanie zadań zbliżonych do codziennych sytuacji. To sposób na pokazanie uczniom, że matematyka jest obecna w życiu na każdym kroku. Technologia coraz śmielej wkracza do szkół. W aleksandrowskich szkołach trwają wdrożenia urządzeń komputerowych na zajęciach lekcyjnych, a nauczyciele i uczniowie uczą się pracy z nowymi narzędziami. To ważne, bo dziś co drugie dziecko spędza codziennie co najmniej kilkadziesiąt minut przed komputerem, tabletem lub telefonem. Nowoczesne rozwiązania mogą więc nie tylko uatrakcyjnić naukę, ale też pomóc lepiej wykorzystać cyfrowe umiejętności najmłodszych. (em)





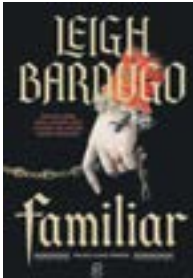
**Biblioteka Publiczna
im. Jana Machulskiego
w Aleksandrowie Łódzkim**

Książki dostępne w Filii w Rąbieniu.

Leigh Bardugo

Familiar

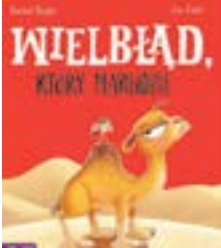
Amerykańska pisarka Leigh Bardugo akcję powieści osadziła w Hiszpanii, w czasach panowania króla Filipa. Jest to czas, w którym hiszpańska armada poniosła klęskę w bitwie morskiej z Anglią. Bohaterką powieści jest młoda pomywaczka Luiza Cota-do, która posiada szczególnie dar skalania rozbitych naczyń, szybkiego rozkwitania irysów czy dojrzewania winogron. Lecz takie cuda mogły być tylko zasługą Kościoła. Za te nadprzyrodzone zdolności mogła być chłostana i torturowana, a potem spalona na stosie jako heretyczka albo wiedźma. W powieści pojawia się również piękny i tajemniczy familiar Guillén Santángel. To postać obdarzona wiecznym życiem, dla którego nie istnieje starość. Razem spotykają się na stosie ale czy spłoną? Jak przeczytacie książkę to się dowiecie.



Rachel Bright

Wielbłąd, który marudził

Duet autorów Rachel Bright i ilustratora Jimiego Fielda wydał kilka pozycji o zwierzętach. Są wśród nich: mała myszka, lew, wiewiórki, koala, pandy czy mały gekon. Jest również książka o marudzącym wielbłądzie. Cały dzień narzekał, że za wczesną pobudkę, jest upał, bołą nogi i nigdzie nie będzie chodził. Kamil nie chce maszerować po rozgrzanym piasku, woli zostać sam. Stado rusza do oazy bez marudnego wielbłąda. I tutaj pojawia się pustynny skoczek imieniem Emil. To małe stworzonko kocha życie. Lubi się śmiać, żartować i robić różne wybryki. To on zmienia nastawienie do życia Kamila. Gdy zachodzi słońce wszyscy spotykają się w oazie radości. Oprócz pogodnego tekstu ważną rolę odgrywają przepiękne, ogromne ilustracje. Aż chce się sięgnąć po inne pozycje tego duetu.





Zajęcia wokalne, tenis stołowy, zajęcia gry na pianinie i wiele innych - **wstęp wolny!**

Bal WALENTYNKOWY

13 lutego / sala 40 / 13:00-15:00 /wstęp wolny

13 lutego zapraszamy chętną dzieci i młodzież na wspaniałą zabawę - Bal Walentynkowy - to super okazja do spotkania się, potańczenia i spędzenia miło czasu w doborowym towarzystwie! Będą gry, konkursy i dużo dobrej zabawy! Rozpoczynamy o godz. 13:00. Wstęp wolny.

Koncert WALENTYNKOWY

14 lutego / sala widowiskowa / 11:00 /wstęp wolny

W Walentynki zapraszamy na koncert. W repertuarze najpiękniejsze utwory i melodie miłosne. Będzie niezwykle romantycznie i nastrojowo a na scenie wystąpią uczestnicy zajęć MDK. Serdecznie zapraszamy! Wstęp wolny.



KINO SPÓJNIA /

Wichrowe Wzgórza

Dorota Fijałkowska

Powieść Emily Brontë to jedno z najbardziej fascynujących i mrocznych dzieł literatury światowej, które od lat dzieli czytelników na zagorzałych wielbicieli i sceptyków.

W rolach głównych występują, dwukrotnie nominowana do Oscara, supergwiazda Margot Robbie oraz Jacob Elordi, którego kariera dopiero się rozpęda.



6 lutego PIĄTEK

16:00 Orzelek Iggy (85') -Polska
17:30 Moon.Panda i ja (99') - Francja
19:15 Dalej jazda 2 (110') -Polska
7 lutego SOBOTA

12:00 Orzelek Iggy (85') -Polska
13:30 Moon.Panda i ja (99') - Francja
15:15 Dalej jazda 2 (110') -Polska
17:05 Dalej jazda 2 (110') -Polska
19:00 Norymberga (148') - USA
8 lutego NIEDZIELA

10:40 Delfinek i ja (96') - Turcja
12:20 Orzelek Iggy (85') -Polska
13:50 Moon.Panda i ja (99') - Francja
15:30 Dalej jazda 2 (110') -Polska
17:20 Dalej jazda 2 (110') -Polska
19:15 Norymberga (148') - USA
14 lutego SOBOTA

13:00 Wielka mała koza (95') -USA
14:40 Orzelek Iggy (85') -Polska
16:10 Wielka mała koza (95') -USA
17:50 Dalej jazda 2 (110') -Polska
19:45 Wichrowe wzgórze (130') - USA
15 lutego NIEDZIELA POKAZ PRZEDPREMIEROWY

11:10 Kicia Kocia w podróży (45') -Polska
12:05 Wielka mała koza (95') -USA



**FERIE
Z SUPERBOHATERAMI**



10 lutego WTOREK

10:00 Zwierzogród 2 (110') - USA
11 lutego ŚRODA

10:00 Moon.Panda i ja (99') - Francja
12 lutego CZWARTEK

10:00 Szybcy i sprytni (88') - Francja

13 lutego PIĄTEK

10:00 Wielka mała koza (95') -USA
16:00 Wielka mała koza (95') -USA
17:45 Dalej jazda 2 (110') -Polska
19:40 Wichrowe wzgórze (130') - USA

robi również strona wizualna produkcji. Scenografia i kostiumy są określane jako dopracowane i monumentalne, a zdjęcia jako „hipnotyzujące” i „operujące kontrastem piękna i niepokoju”. Wielokrotnie chwalona jest także muzyka autorstwa Charli XCX, która według pierwszych opinii wzmacnia emocjonalną intensywność filmu i nadaje mu nowoczesny charakter. Na Walentynki to lektura obowiązkowa.

Filmowe Walentynki

Zakochanie to prawdopodobnie najfajniejszy etap w życiu człowieka, a na pewno jeden z bardziej intensywnych. To chwile pełne motyli w brzuchu, szklistych oczu, wyrazistych zapachów, gdzie świat przez ten krótki moment wydaje się bardziej kolorowy. Zauroczenie może być jak płomień, który się szybko wypala i kończy się rozczarowaniem, może być platoniczne, sentymentalne, ale również być etapem przejściowym do miłości głębokiej i spełnionej. W jaki sposób o zakochaniu rozmawiają z nami filmy?

Niektóre mówią kolorem i muzyką, a jedną z takich realizacji jest musical Damiena Chazelle’a

„La La Land” (2016).

Motywy przewodnim w obrazie są kontrastowe barwy takie jak niebieski, żółty, czerwony i zielony. Świetnie obrazuje to scena otwierająca. To ponad 4 minutowy master shot, który wystawia na próbę wytrzymałość widza. Zaczyna się niepozornie, bo od ludzi stojących w korku na wieździe do Los Angeles, skapanych w upale. Każdy samochód to inna stacja radiowa, a w pewnym momencie kamera koncentruje się na jednej osobie i melodii. Wtedy rozpoczyna się właściwe show: dynamiczny, kolorowy zbiorowy układ taneczny pomiędzy samochodami.

Kiedy muzyka cichnie widzimy główną bohaterkę ubraną w białą koszulę, która jest jak tabula rasa, a postać jest gotowa na to, by doświadczenia nadały jej wyrazistości. Kolor, który głównie towarzyszy naszej bohaterce to niebieski w różnej tonacji. W zależności od emocji bohaterów zmienia swoje nasycenie i temperaturę barwową. Niektóre sceny taneczne podkreślone są pastelowymi kolorami takimi jak róż, błękit, mięta. Nadając zakochaniu wręcz odrealnionego baśniowego klimatu. Bohaterowie zazwyczaj są przedstawieni w kontraście kolorystycznym, który podkreśla różnicę charakterów - dla przykładu - jeżeli Mia (Emma Stone) ma żółtą sukienkę, to Sebastian (Ryan Gossing) ma czerwoną koszulę, jeżeli ich temperamenty się harmonizują to ich stroje oraz otoczenie również współgrają ze sobą. Historia opowiada o parze artystów – wschodzącej aktorce i obiecującym muzyku jazzowym, którzy się w sobie zakochują. Planują wspólne życie i je realizują – w lepszy lub gorszy sposób.

Uważam, że to bardzo dobra realizacja dla świeżo zakochanych, która mocno osadza w rzeczywistości, że życie nie tylko motyle w brzuchu to również decyzje i kompromisy. Wszystko jest podane w pięknym jazzowo – popowym sznycie. Kompozytorem muzyki jest Justin

Hurwitz, ale gościnnie w filmie wystąpił również John Legend. Produkcja jest precudownie zrealizowana nie tylko pod względem muzycznym, ale również zdjęciowym - ma długie dopieszczone pod każdym względem ujęcia i dopracowane układy taneczne. Wyśpiewana produkcja głównie dla zakochanych.

Głosem nastolatków mówi do nas animacja

„Kimi no Na wa” (2016)

w reż. Makoto Shinkai. Początek tego anime jest jak rozrzucone kawałki obrazu, który trzeba złożyć w całość. Pierwsze sekundy to spadające gwiazdy, a następnie wypowiedzi z offu dwójki nastolatków połączonych ze statycznymi ujęciami szkoły, ulicy, czy metra. Wszystko podane bez muzyki, tylko głosy i dźwięki otoczenia. Głosy, które za czymś tęsknią. Za snem, kimś lub czymś, próbujące to Coś nieuchwytnego złapać. Oddaje to plastyka obrazu, która nie imituje rzeczywistości lecz sposób jej zapamiętywania. Czyli fragmentaryczny, subiektywny, nasycony światłem i kolorem. Poświaty, flary i refleksy tworzą wrażenie ulotności przestrzeni, a przedmioty wydają się chwilowe i nietrwałe. Pomimo wysokiego nasycenia barw jest zachowana tonalna harmonia. Dominują przejścia gradientowe. W szczególności w partiach nieba, które zastępują klasyczne kontrasty światłocieniowe. Dzięki temu kolor przejmuje rolę modelowania przestrzeni i czasu.

Bohaterowie to Mitsuhna i Taki. W pierwszej kolejności poznajemy dziewczynę – jej życie, rytuały i ludzi, którzy ją otaczają. Następny w kolejności jest Taki, który zachowuje się niestandardowo jak na 17 letniego chłopaka. W pewnym momencie bohaterowie zaczynają ze sobą korespondować w dość nietypowy sposób. Ciekawym zabiegiem jest pętla codzienności, w której zostają uwięzieni nastolatki, ale dzięki niej mogą lepiej siebie poznać. Swoją seksualność, to jak współpracować ze sobą, zrozumieć siebie i pleć przeciwną. W taki oto sposób Mitshuna i Taki nieświadomie za-

czynają się w sobie zakochiwać i tęsknić za sobą.

Kluczowym elementem jest również muzyka skomponowana przez zespół RADWIMPS, która łączy w sobie rock alternatywny, ambient i elektronikę. Animacja przeznaczona dla wszystkich, nie tylko zakochanych. Emocji nie zabraknie, więc paczka chusteczek będzie jak znalazł.

Zupełnie innym językiem o uczuciach opowiada

„Orzeł kontra Rekin” (2007).

pełnometrażowy debiut reżyserski Taiki Waititiego (znany z „Thor:Ragnarok”, „Co robimy w ukryciu”). To historia miłości, która nie: błyszczy, tańczy i unosi się nad ziemią. Raczej potyka się o własne emocje. Bohaterowie są outsiderami, którzy nie wpasowują się w normy społeczne. Ich relacja rozwija się w przestrzeni niezręczności, ciszy i drobnych gestów. Reżyser świadomie rezygnuje z romantycznych klisz, proponując opowieść o bliskości budowanej na wspólnym poczuciu niedopasowania.

Plastyka filmu jest surowa i oszczędna. Dominują stonowane barwy, przełamane wyrazistymi akcentami kolorystycznymi. Nieporadność w codziennym życiu bohaterów zostaje podkreślona poprzez statyczne kadry i prostą kompozycję. Kamera nie idealizuje postaci. Pokazuje nam je takie jakimi są, głównie w dość niezręcznych sytuacjach.

Humor w filmie jest absurdalny i surowy. Bohaterowie mówią i zachowują się tak, jakby kompletnie nie widzieli, że są śmieszni. Co wynika z ich niedopasowania społecznego. Miłość w filmie jest atypowa, pozbawiona spektakularnych deklaracji i wielkich gestów. To uczucie rodzące się powoli, bardziej jako wzajemne rozpoznanie niż romantyczne zakochanie. To propozycja nie tylko walentynkowa. Głównie dla tych, którzy lubią kino alternatywne.

(martie)

strona 16

40 i cztery, nr 2 (729), 6 lutego 2026

strona 17

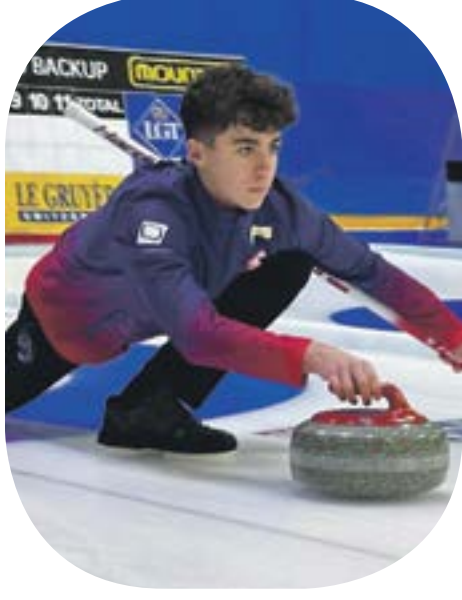
Pokochała hokej

Mieszkanka Rąbienia Barbara Mitukiewicz (15 lat) z reprezentacją Polski Kobiet U18 wywalczyła srebrny medal podczas Mistrzostw Świata Dywizji IB w hokeju na lodzie. Polki w decydującym meczu pokonały Austrię 3:2. Basia na co dzień jest uczennicą Szkoły Mistrzostwa Sportowego w Bytomiu. Występuje także w Tauron Lidze Hokeja Kobiet w barwach BS Polonii Bytom. Gmina Aleksandrów Łódzki doczekała się kolejnej mieszkanki reprezentującej nasz kraj. Niewykluczone, że Basia niebawem zadebiutuje w seniorskiej reprezentacji.



Brąz na Mistrzostwach Świata

W grudniu w fińskiej Lohji Antoni Frynia z Rąbienia reprezentował Polskę w Mistrzostwach Świata Juniorów dywizji B w Curlingu, na których wywalczył brązowy medal oraz awans do MŚ dywizji A (czyli najlepsze dziesiątki). Niebawem Reprezentacja Polski w składzie Kamil Rokita, Arkadiusz Frysz, Antoni Frynia, Szymon Rokita i trener Maciej Cesarz uda się na mistrzostwa świata do Kopenhagi. To pierwszy w historii polskiego curlingu medal Mistrzostw Świata. Sukces Antka jest tym większy, że zawodnik ma dopiero 14 lat, a kategoria juniorska w curlingu to U21. Antoni Frynia jest kolejnym Sportowym Ambasadorem Aleksandrowa Łódzkiego.



Sportowcy na podium!

Maciej Wieczorek reprezentujący Sportową Szkołę Podstawową nr 3 w Aleksandrowie zajął drugie miejsce w biegu na 60 m U16 w Puchar Marszałek Województwa Łódzkiego Joanny Skrzydlewskiej, podczas Orlen Cup Łódź 2026. Zawodnik trenera Roberta Kowalskiego uzyskał czas 7.31 s.

- Aleksander Baliński - srebro 60m M
- Adrian Plem - brąz
- Wzwyż M
- Natanieł Brzózka - złoto
- Wzwyż M
- Igor Szczurowski - srebro
- Wzwyż M
- Michał Wielgosz - srebro 600m M
- Adrian Plem - srebro 1000m M
- Marcel Papis - złoto

- Ogromne wyrazy uznania również dla zawodników, którzy mimo uzyskania rekordów życiowych, nie byli na podium. Oni również zostawili serce na bieżni, jesteśmy z Was dumni – zaznacza Robert Kowalski, wicedyrektor Sportowej Szkoły Podstawowej nr 3 w Aleksandrowie. Zawodników podczas zawodów wspierali trenerzy: Elżbieta Majcher, Piotr Janowicz, Joanna Gałą, Kazimierz Tomczyk oraz Piotr Ostojski, a także licznie zgromadzone grono rodziców.



Wielkim sukcesem zakończyły się Halowe Mistrzostwa Województwa Łódzkiego U12 i U14 w lekkiej atletyce. Młodzi zawodnicy reprezentujący Międzyszkolny Klub Sportowy Aleksandrów Łódzki zdobyli łącznie aż 26 medali.

Kategoria U14:

- Tyczka K.
- Pola Joachimiak - złoto
- W dal M
- Michał Wielgosz - złoto
- 60 ppł M
- Franciszek Lubracki - złoto
- 60 ppł M
- Antoni Wojciechowski - srebro
- 60 ppł M
- Natanieł Brzózka - brąz
- Tyczka M
- Franciszek Lubracki - złoto
- Tyczka M

Kategoria U12:

- W dal M Bruno Świerzewski - złoto
- 60m K Zuzanna Ziąbka - złoto
- 60m K Kewin Kozioł - srebro
- W dal K Miła Tarczyńska - złoto
- W dal K Zuzanna Ziąbka - srebro
- 300m K Miła Tarczyńska - złoto
- 300m M Bruno Świerzewski - złoto
- 600m K Zuzanna Wielgosz - srebro
- 600m K Wiktoria Tomaszewska - brąz
- 600m M Oskar Muzioł - srebro
- 1000m K Brach Nikola - złoto
- 1000m M Natan Marciniak - złoto
- 1000m M Bruno Sieradzki - brąz



Zegrali dla WOŚP

Już po raz 12. rozegrano Turniej Halowej Piłki Nożnej „Gramy dla WOŚP”. Cztery amatorskie drużyny spotkały się w hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 4, by rozegrać mecze i powalczyć o Puchar Burmistrza Aleksandrowa Łódzkiego. Choć na boisku nie brakowało sportowych emocji, to właśnie pomaganie było tu najważniejsze. Zawodnicy i kibice, zgodnie z tradycją, jeszcze przed pierwszym gwizdkiem wsparli Finał WOŚP, wrzucając do puszek turniejowe „wpisowe”. I uwierzcie, że nominały, które trafiły do orkiestrowej skarbonki, naprawdę robiły wrażenie i zostaną w pamięci na długo. Sport i serce - dokładnie tak gramy dla WOŚP! Najlepsi okazali się najmłodsi uczestnicy AKS Joker Aleksandrów. Ponadto zegrali: Keeza Aleksandrów, OSP Beldów oraz Nauczyciele i Samorządowcy. Turniej był wspierany przez restaurację Indian Burger w Aleksandrowie.



Nagroda za promocję karate w Polsce

Karatecy Sokoła Aleksandrów otrzymali wyróżnienie od Polskiego Związku Karate Tradycyjnego za wybitne osiągnięcia sportowe. Burmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Jacek Lipiński został uhonorowany za całokształt pracy na rzecz rozwoju karate tradycyjnego w regionie łódzkim. - 2 miejsce w klasyfikacji klubów Polskiego Związku Karate Tradycyjnego, to zasługa całej drużyny Sokoła poczynając od zawodników, trenerów, sędziów oraz zaangażowanych rodziców. Swoje skrzydła w pełni rozwinąć możemy, dzięki wsparciu władz Aleksandrowa Łódzkiego na czele z burmistrzem Jackiem Lipińskim, na którego możemy liczyć. W imieniu burmistrza nagrodę odebrał wiceburmistrz Aleksandrowa Łódzkiego Piotr Adamczewski, któremu serdecznie dziękujemy, że zaszczylił swoją obecnością naszą karatekłę, sportową rodzinę – informuje trener Damian Tomasik. Łukasz Rychel otrzymał nagrodę za najlepszego juniora 2025 roku.



Pływacy z medalami

W grudniu w Łodzi odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych 14 lat w pływaniu. Zawodnicy Olimpijczyka Aleksandrów Lena Pawlak i Oskar Ogrzyński odnieśli sukcesy. - Lena wywalczyła srebro na dystansie 100 m stylem grzbietowym z czasem 1:03:71 oraz brąz w konkurencji 200 m stylem grzbietowym osiągając czas 2:18:31. Ponadto wszystkie starty Leny zaowocowały nowymi rekordami życiowymi. Warto wspomnieć, że to nie pierwsze medale MP naszej zawodniczki. Na letnich Mistrzostwach Polski Juniorów 14 lat w Olsztynie Lena osiągnęła brązowy medal na dystansie 200 m stylem grzbietowym (2:28:28) – informuje trener Tomasz Lewiński. Z kolei Oskar Ogrzyński dwukrotnie meldował się w finale A i zajął 5. miejsce w Polsce. Osiągnął to startując w następujących konkurencjach: 100 m stylem klasycznym (1:07:28) oraz 200 m stylem klasycznym (2:26:81). Oba te wyniki to nowe rekordy życiowe Oskara.



Wysoki skok Zdrajkowskiego

Dominik Zdrajkowski to uczeń klasy 3A Szkoły Mistrzostwa Sportowego, a także zawodnik MKS Aleksandrów. 18 stycznia podczas 1. Ogólnopolskiego Miotygu Lekkoatletycznego MKL Toruń wygrał konkurs skoku wzwyż. Zawody odbyły się w Kujawsko-Pomorskiej Arenie Toruń. Jednocześnie Dominik pobił swój rekord życiowy, skacząc na wysokość 215 cm. Drugie miejsce, z wynikiem 205 cm zajął ubiegłoroczny absolwent placówki i zawodnik MKS Michał Boczkowski-Lesiak. Trenerem zawodników jest Paweł Zdrajkowski.





15
lutego

zakochani na start

9. WALENTYNKOWY BIEG DLA ZAKOCHANYCH

MIEJSCE: MOSiR Aleksandrów Łódzki
DATA I GODZINA: 15 lutego, g. 11

INFORMACJE
[FACEBOOK.COM/STOWAF5](https://facebook.com/stowaf5)

ORGANIZATORZY:



Burmistrz
Aleksandra Łódzkiego
Jacek Lipiński



**TWÓJ PIT
BUDUJE
ALEKSANDRÓW ŁÓDZKI**

**ROZLICZ SIĘ
TU GDZIE MIESZKASZ**

W ZEZNANIU PODATKOWYM WPISZ MIEJSCE SWOJEGO ZAMIESZKANIA